

Michał Zdunik
Msza

1. Kyrie

Sara

zaraz wróci
jeszcze tylko kilka minut
pewnie mija już fabrykę i
zaraz wejdzie do parku
gdzie uczyliśmy
go jeździć na rowerze
teraz trzeba będzie sprzedać
oddać innym - biednym - myśleliśmy
że dla wnuków może
popakuje ubrania w pudła
zostawię gdzieś w noclegowni
niech jakieś dobro z tego będzie
skoro taka była wola jego

i jedno nakrycie mniej
do naszykowania
trochę czasu minie
zanim się przyzwyczaje
będzie znacznie ciszej
kto będzie tyle się śmiał
zbiegał po schodach
wracał ze szkoły i
rzucił plecak w korytarzu
dla kogo teraz
to wszystko
dla kogo?

pokój zostawimy
na razie nic nie zmieniam
wszystkie plakaty
obrazki zdjęcia
na ścianach
zeszyty i książki
na biurku
ubrania zawieszono
na krześle
jakby wyszedł
tylko na chwilę
i zaraz miał wrócić

a może się nade mną
Bóg zmluje i

jeszcze kiedyś
zobaczę go usłyszę
na chwilę tylko
tak jakby mi
się miało zdawać
albo jakby coś
się przywidziało
jak sen albo
jakiś zamroczenie
mnie to będzie
wystarczyć

ale tu nie ma cudów
wielkich znaków
objawień

jest tylko
Bóg

a on
mi go zabiera
i już nigdy nie odda

Michał Zdunik, 2025. Wersja nieostateczna.



Projekt dofinansowany jest ze środków funduszy SKE ZASP - Program Kultura.